

NEW BRONX TIMES

Nr 2
Semestr II/2008

W tym numerze:

Co się dzieje w Bronku...	2 - 8
Szcere rozmówki	9 - 10
W wolnym czasie	12 - 13
Wiemy ale czy pamiętamy	14
Coś więcej	15 - 17
Rozrywka	17
Horoskop Majów	18



Ważne tematy:

- Konstytucja 3 Maja
- Sekty
- Agresja
- Inny świat
- Ojczyzna polszczyzna

CO SIĘ DZIEJE W BRONKU PRZED DZWONKIEM I PO DZWONKU...

Nasz udział w wystawie „Fotografujemy zjawiska fizyczne”

4 grudnia 2007r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej otwarto jubileuszową wystawę prac fotograficznych uczniów, którzy brali udział w powiatowym konkursie „Fotografujemy zjawiska fizyczne”. Organizacją konkursu od lat zajmuje się nauczycielka fizyki pani Gabriela Kowalczyk. W inauguracji wystawy udział wzięli przedstawiciele władz miejskich i powiatowych – panowie: Tomasz Szydło



i Kazimierz Szczygieł, reprezentanci szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz świdnickie media. Nasi uczniowie w licznym gronie przybyli na wystawę i z ciekawością oglądali zgromadzone prace. Wystawa zaistniała dzięki uprzejmości pani dyrektor J. Ciołek. Przygotowały ją panie G. Kowalczyk i M. Wnuk, nauczycielka chemii.

Mamy nadzieję, że w kolejnych latach konkurs będzie równie atrakcyjny dla młodzieży, zgromadzi wiele interesujących fotografii i pozwoli wyłonić fotograficzne talenty.

Patronat naukowy UMCS nad klasami humanistycznymi

10 grudnia 2007 Wydział Filozofii i Socjologii UMCS oficjalnie objął patronat naukowy nad klasami humanistyczno-artystycznymi naszej szkoły. Impreza odbyła się w obecności przedstawicieli władz uniwersyteckich, władz powiatowych, świdnickich mediów oraz uczniów naszej szkoły.

Uroczystość prowadziła Olga Fijałkowska, uczennica klasy 3B, która podkreśliła, że głównym pytaniem człowieka jest pytanie dlaczego coś jest, dlaczego jest takie a nie inne.



Dzięki tak postawionemu pytaniu, w odpowiedzi racjo-

nalizujemy rzeczywistość, poznajemy poprzez rozum.

Po części oficjalnej, prof. Hetmański wraz ze studentami opowiedział zebrany, czym

jest filozofia w bardzo oryginalny sposób – przez



widowisko artystyczne, w którym wykorzystano fragmenty wypowiedzi Sokratesa, Platona i Hegla.

Ze swoją sztuką wystąpił także Teatr Postępu Wstecznego grając przedstawienie „Jaskinia filozofów” w reżyserii K. Szajewskiej.



potwierdzenie takiego uczestnictwa, co w przyszłości

Pierwsze rozmowy dyrektora z przedstawicielkami władz uniwersyteckich przyniosły projekt uczestnictwa uczniów naszej szkoły w zajęciach z historii filozofii. Uczniowie otrzymają

ści zostanie zaliczone w programie studiów. Pierwszoklasiści staną się studentami!

Patronat daje nam możliwość:

- korzystania z zajęć na uczelni;
- zaliczenia wybranych przedmiotów z pierwszego roku studiów w trakcie edukacji licealnej;
- nieograniczonego korzystania z biblioteki wydziałowej dla olimpijczyków;
- konsultacji z pracownikami uniwersytetu.

Studniówkowy zawrót głowy

Na studniówkę czeka się właściwie od początku pierwszej klasy. Kojarzy się z dorosłością, piękną suknią, wytwornością, wydaje się nocą jedyną w swoim rodzaju. To się nie zmienia. Studniówka, zgodnie ze swoją nazwą, odbywać powinna się na sto dni przed maturą. Najczęściej termin jest tylko mniej bądź bardziej zbliżony do pożądanej daty. U nas w szkole bal studniówkowy odbył się **12 stycznia 2008**. Tradycji stało się zadość i bal rozpoczęło polonezem. Uczniowie do białego rana bawili się z osobami towarzyszącymi. Na studniówkę zaproszeni zostali również nauczyciele. Tej nocy każda dziewczyna

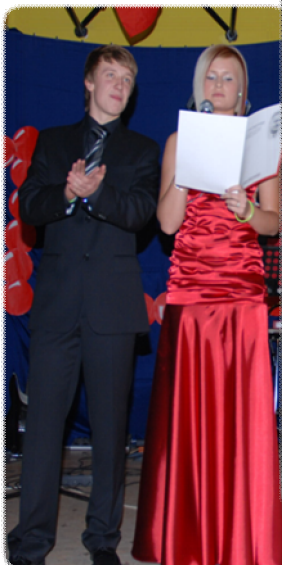
pragnie być najpiękniejszą na balu. Od dawna na tę jedyną i niepowtarzalną noc, nie zakłada się już bia-

gołe plecy i ramiona.

Perfekcyjny makijaż, ekstrawaganckie fryzury, elegancki garnitur, krawat lub muszka-szyk. Elegancja c e c h o w a ły wszystkich. Na s t u d n i ó w k ę można iść bez pomalowanych paznokci, ale

n i e można się na nią wybrać bez czerwonej bielizny. Jak głosi przesąd, aby zapewnić sobie powodzenie na maturze, należy założyć

na siebie bieliznę ze studniówki.



łych bluzek, długich

spódnic w kolorach czarnym, albo granatowym. Dominującymi kolorami były czarny, czerwony, złoty. Standardem były głębokie dekolty,

46. rocznica śmierci Władysława Broniewskiego

8 lutego 2008 obchodziliśmy rocznicę śmierci Władysława Broniewskiego - patrona naszej szkoły.

Pierwszą część uroczystości przygotowała pani Zofia Mazurek. Był to konkurs podzielony na kategorie: - wiedzy o życiu i twórczości



prace plastyczne nagrody otrzymały Ania Paluch i Angelika Sinkiewicz. Każdy z uczestników dostał dyplom. Zwycięzcy otrzymali nagrodę książ-

plomy zaprojektowała i wykonała Pani Anna Adamczyk

Drugą część uroczystości przygotowała pani Dorota Rak z klasą 1C. Uczniowie tej klasy wystąpili w ciekawym spektaklu pt. Wspomnienia o Broniewskim. Przedstawienie poświęcone było życiu i twórczości poety. Miało formę rozmowy uczniów z wnuczką poety. Tłem muzycznym były utwory Broniewskiego w wykonaniu znanych muzyków. Płyta wydana w roku 2005, stanowi hołd muzyków oddany

poecie. Do najbardziej znanych należą: T. L o v e "Kalambury", Pidżama Porno - "Nocny gość", Świetlicki & Ostrowski "Bagnet na broń".

kowe. Dy-

Mottem uroczystości były słowa poety: „Mnie ta ziemia od innych droższa, ani chcę, ani umiem stąd odejść”.



wszystkich chętnych. Najlepszą w kategorii wiedzy o patronie okazała się klasa 1C. Natomiast indywidualnie za

Dzień Zwierzoluba



26 lutego 2008r. odbył się II Dzień Zwierzoluba.

Podczas trwania akcji zbiórki od 4 lutego zebraliśmy 150 kg karmy dla zwierząt, 20 kg koców, ręczników oraz środki czystości. 26 lutego miał miejsce finał akcji, na który zaproszono gości: inspektora Straży dla zwierząt, koordynatora wolontariatu w schronisku, szkoleniowca psów. Gościem specjalnym była wzbudzająca ogromne zainteresowanie wśród uczniów sunia Majka. Od gości nasza młodzież dowiedziała się wielu informacji na temat funkcjonowania schronisk dla

bezdolnych zwierząt, szkolenia psów i postępowania z nimi w każdej sytuacji.

Nauczyciele naszej szkoły przygotowali specjalnie na tą imprezę przedstawienie „Kot w butach”. Scenariusz do spektaklu napisała pani Ania Karwat, scenografię przygotowali uczniowie z 2e. W spektaklu zagraли: pani Aneta Jagieła - kot, Józef Jaśkow-



ski -
Stefek,
Dorota
Rak -

zakończenie zaśpiewała Justyna Łachmańska.

Dodatkową atrakcją był taniec Michała Legockiego i występ taneczny zespołu Fux w składzie: Kamila Boroń i Asia Teluk z I LO, Katarzyna Wójcik, Milena Mazurek, Sylwia Sowa i Anna Mirońska z II LO oraz uczennice Gimnazjum nr 3 Kasia Gibaszewska i Karolina Noga.

Wolontariuszkami akcji były uczennice klasy 1B: Ala Ścibior, Sylwia Machowicz i Joanna Taszarek, Asia Teluk i Ala Winiarska, a organizacją akcji zajęły się p a n i e : Aneta Jagieła, Anna Adamczyk.



królowa,
Piotr Abramowicz -
król, Jolanta Kołodziejczyk -
rycerz i
czarodziej,
Gabriela Kowalczyk

- brat I i chłop I oraz Anna Adamczyk brat II i chłop II. Jako narrator wystąpiła uczennica 3B Monika Stachyra. Na



Dzień języków obcych

1 kwietnia 2008 roku w naszej szkole odbył się Dzień Języków Obcych. Uczniowie w sposób humorystyczny starali się przybliżyć kulturę i obyczaje krajów, których języków się uczą. Z pewnością pomogła w tym świetna dekoracja sali – m a p y p a ń s t w , prospekty, widokówki, flagi, zdjęcia

„Angliści” czyli uczniowie z klasy 2B i 3B kierowani przez panią Machoń zaprezentowali komiczne scenki rodzajowe, wykorzystując swoje umiejętności teatralne, kreatywność i znajomość języka oraz znane piosenki w języku angielskim.



„Germaniści” czyli klasa 1B zaskoczyła nas bardzo nagranymi przez siebie teledyskami zainspirowanymi niemieckojęzycznymi grupami rockowymi.

„Rusycyści” zaś czyli klasa 3C zaprezentowała ro-

syjskie tańce ludowe, w oryginalnych strojach.

Uczniowie mieli możliwość sprawdzenia swojej wie-



dzy w konkursie. Nagrodami były m.in. breloczki-matrioszki, napoje, płyty-CD.

Mamy nadzieję, że poprzez tego typu zajęcia uczniowie zostali zmotywowani do intensywniejszej nauki języków obcych. Biorąc pod uwagę różnorodność lingwistyczną Unii Europejskiej opanowanie języków obcych może nam zająć nawet całe życie. Warto zatem rozważyć słowa Arystotelesa: **„The roots of education are bitter, but the fruit is sweet”.**

Dni otwarte

4 kwietnia 2008 roku miały miejsce Dni Otwarte.

Stało się już tradycją, że wiosną każdego roku nasza szkoła organizuje Dni Otwarte Drzwi. Zapraszamy wtedy wszystkich chętnych do zapoznania się z naszą ofertą edukacyjną. Podwoje placówki stoją otworem dla uczniów, którzy rozważają wstąpienie w szeregi naszej braci szkolnej oraz ich rodziców, którzy mają możliwość zdobycia informacji o klasach pierwszych. W tym dniu wszyscy mają również niepowtarzalną okazję zoba-



czyć szkołę od „wewnątrz”, poznać nauczycieli, pracowni i ich wyposażenie. Zorganizowane grupy gimnazjalistów z róż-

nych szkół miały przydzielonych opiekunów, którzy oprowadzali młodzież po szkole. Nauczyciele udzielali informacji na temat funkcjonowania szkoły, zajęć dodatkowych, osiągnięć

uczniów, oferty edukacyjnej w klasach pierwszych oraz bezpieczeństwa uczniów w szkole.

Każdy z naszych gości otrzymał przy wejściu do szkoły folder reklamowy oraz zasady rekrutacji na rok szkolny

2008/2009.

Jednak główne atrakcje przygotowano zostały w sali gimnastycznej i salach lekcyjnych.

Przy dźwiękach muzyki i w do-

skonałych humorach zwiedzający poznawali szkołę, pytali o szczegóły rekrutacji, interesowali się zapleczem jakim dysponujemy.



Patronat naukowy Filologii Słowiańskiej UMCS

22 kwietnia 2008 roku Instytut Filologii Słowiańskiej objął patronat nad klasami językowo-menadżerskimi. W uroczystości brały udział władze szkoły, przedstawiciele uczelni oraz władze powiatu. Obecni byli również uczniowie naszej szkoły oraz studenci UMCS.



Dzięki podpisaniu umowy patronackiej największa lubelska uczelnia otwiera drzwi dla naszych uczniów.

Będą oni mogli uczestniczyć w

zajęciach ze studentami, bezpośrednio zapoznać się z funkcjonowaniem uczelni.

Po części oficjalnej miała miejsce część artystyczna, w której wystąpili studenci Filologii Rosyjskiej i Rosjanoznawstwa. Na zakończenie zaśpiewał po rosyjsku pan Dariusz Tokarzewski.

Pożegnanie klas trzecich

25 kwietnia 2008 odbyła się uroczystość zakończenia roku dla klas trzecich oraz uroczyste pożegnanie tegorocznych absolwentów naszej szkoły.

Zamknął się za nimi pewien etap życia – nauki szkolnej, którą rozpoczęli mając sześć lat w zerówkach poprzez szkołę podstawową, gimnazjum aż po kształcenia licealne. Dziś już dorośli ludzie mający ukończone 18 lat odebrali ostatnie świadectwa szkolne i pozostał przed nimi tylko jedyny ale najważniejszy



egzamin maturalny.

Uroczystości szkolne



pożegnania absolwentów są dniami historycznymi dla każdej placówki. Każdy rocznik pozostawia w nich swój niepowtarzalny obraz, ślad, młodych ludzi wchodzących w samodzielny dorosły świat, który zarejestrowany i

udokumentowany w kronikach szkolnych staje się następną cegiełką do jej żywej historii.

Zakończenie roku dla klas programowo najwyższych był dniem podsumowania ich pracy, nagród i wyróżnień, przekazania pieczy nad szkołą klasom młodszym, podziękowanie nauczycielom, rodzicom, wszystkim



kim, którzy w czasie ich nauki współpracowali z nimi.

Przyznawany od 3 lat tytuł „Złoty Absolwent” otrzymała w tym roku Joanna Jakimiuk – IIIa, a tytuł „Zasłużony dla I LO” otrzymał pan Kazimierz Szczygieł.

Akademia z okazji uchwalenia Konstytucji 3-go Maja



30 kwietnia 2008 roku odbyła się akademia z okazji uchwalenia Konstytucji 3-go Maja. Większość z nas zastanawia się cóż to za święto? Rocznicą Uchwalenia Konstytucji. Cóż to takiego konstytucja? Czy to ważne czy ona jest czy nie? Otóż jest bardzo ważne dla państwa by miało konstytucję, czyli zbiór praw i obowiązków jego mieszkańców – obywateli. Obecna

konstytucja różni się od tej sprzed 215 lat – jest dopasowana do współczesnych czasów.

Akademia została przygotowana przez panią Jolantę Siembiędę i klasę 1C. Uroczystość rozpoczęli uczniowie tradycyjnym polskim tańcem - polonezem. W ciekawy sposób przybliżyli nam tło historyczne wydarzeń roku 1791 - Sejmu Wielkiego, uchwalenia konstytucji, konfederacji targowickiej oraz pierwszego rozbioru Polski.

Matura 2008

Pisemny egzamin z języka polskiego rozpoczął się w poniedziałek 5 maja i zapoczątkował trwający prawie miesiąc, maturalny maraton. Aby otrzymać świadectwo dojrzałości, maturzyści muszą zdać wszystkie egzaminy. Poza językiem polskim maturzyści zdawali jeszcze dwa obowiązkowe egzaminy pisemne - z języka obcego i z wybranego przedmiotu oraz dwa egzaminy ustne. Dodatkowo chętni wybrali jeden, dwa lub trzy inne przedmioty. Matury pisemne zakończyły się 21 maja. Matura 2008 różni się od poprzedniej i tej, która będzie za rok. Nie obowiązuje już tzw. amnestia. Oto jak wyglądała matura w naszej szkole w tym roku, oczywiście nie umieszczamy w tym zestawieniu języka polskiego, ponieważ każdy maturzysta zdawał ten przedmiot obowiązkowo.

Przedmiot	Poziom podst.	Poziom rozszerz.	Ogółem
JĘZYK ANGIELSKI	?	?	?
W.O.S.	?	?	?
JĘZYK NIEMIECKI	13	-	13
GEOGRAFIA	16	31	47
BIOLOGIA	12	13	25
HISTORIA	7	6	13
MATEMATYKA	13	10	23
FIZYKA	-	2	2
HISTORIA SZTUKI	-	2	2
CHEMIA	-	4	4
JĘZYK ROSYJSKI	8	-	8
JĘZYK FRANCUSKI	-	1	1
INFORMATYKA	-	1	1

Szczerze rozmówki

Tym razem zdecydowaliśmy się porozmawiać z panią Anną Karwat. Oto wywiad, który z nią przeprowadził Marcin Madejski.

Czy od dzieciństwa pragnęła P. zostać nauczycielką? Co Panią do tego skłoniło?

Dawno temu - kiedy jeszcze chodziłam do szkoły podstawowej - myślałam o tym, żeby zostać nauczycielką matematyki, ale potem w liceum chwilowo zmieniłam swoje upodobania. Marzeniem była praca w policji. Jednak te myśli, które w szkole podstawowej się u mnie kiełkowały, były na tyle silne, że poszłam na studia matematyczne i zostałam nauczycielką.

Czy młodzież w naszym LO łatwo przyswaja wiedzę z matematyki?

Matematyka jest w opinii i dzieci i młodzieży trudnym przedmiotem. Takie zdanie towarzyszy już dzieciakom w przedszkolu. W szkole podstawowej i gimnazjum zbyt mało czasu poświęca się na ćwiczenie pewnych umiejętności, niezbędnych i wcale nie trudnych. Uważam, że już w przedszkolu trzeba uczyć dzieci matematyki przez zabawę, żeby się jej nie bały... A w dalszych etapach edukacji trzeba zwracać uwagę na szybkie liczenie, skracanie ułamków, na maksymalne korzystanie z własności działań i z własności liczb.

Mój profesor matematyki w liceum zawsze powtarzał: „Dobry matematyk, to leniwy matematyk”. I nie chodziło mu o to, że taki uczeń nic nie robi! O, nie! Leniwy matematyk liczy tak, żeby się nie napracować; a jednocześnie bezbłędnie i szybko.

Uczniowie rozpoczynają naukę w liceum, mając naprawdę duże braki w wykształceniu matematycznym. Przychodzą już z ogromnymi uprzedzeniami do przedmiotu... Z różnych przyczyn niejednokrotnie nie opanowali dobrze podstaw, a na ich

ćwiczenie w liceum nie ma już czasu. Myślę, że jeżeli ktoś uważa na lekcjach i systematycznie pracuje, to jest w stanie nauczyć się matematyki co najmniej na ocenę dostateczną.

Czego nie toleruje P. w zachowaniu uczniów i co pragnęła Pani zmienić?

Lubię swoją pracę i lubię uczniów, mimo ich i swoich niedoskonałości ;-). Jeszcze trochę pamiętam, kiedy sama byłam uczennicą...

Są jednak zachowania, które trudno mi zaakceptować i nie znajduję na nie usprawie-

*„Dobry matematyk, to leniwy matematyk”....
Leniwy matematyk liczy tak, żeby się nie
napracować; a jednocześnie bezbłędnie i
szybko.*

dliwienia. Nie toleruję kiedy uczniowie kłamią, spóźniają się na lekcje, ściągają. Drażni mnie bardzo ich cwaniactwo i pogarda dla innych - myślę tu nie tylko o nauczycielach, ale też o ich rówieśnikach i kolegach z klasy. Uważam, że nauczyciel powinien szanować ucznia, a uczeń nauczyciela. Uczeń przychodzi do szkoły i ma swoje prawa, szkoda jednak, że zapomina o obowiązkach i podstawowej kwestii - po co chodzi do szkoły! Jeśli nauczyciel ma się dostosowywać do uczniowskich kaprysów, to chyba coś jest nie tak...

Myślę, że jeśli nauczyciel jasno określi swoje wymagania (nie tylko dotyczące wiadomości, ale także zachowania na swoich lekcjach), to uczniowie wiedzą jak mają postępować. Wtedy współpraca między klasą i nauczycielem układa się dobrze.

Co pragnęłabym zmienić? Wiele rzeczy... ale to chyba temat już na następny wywiad.

Co Pani sądzi na temat obo-

wiązkowej matury z matematyki?

Gdybyś zapytał nauczyciela każdego przedmiotu, czy chciałby żeby matura z nauczanego przez niego przedmiotu była obowiązkowa, to na pewno usłyszałbyś odpowiedź „TAK”. Wszystkie przedmioty są przecież ważne. Uważam jednak, że matura z matematyki powinna być obowiązkowa dla wszystkich uczniów - przynajmniej na poziomie podstawowym. Uczenie się matematyki pozwala nie tylko na przyswajanie wiedzy i umiejętności matematycznych - na obliczanie pierwiastków, rysowanie trójkątów itd. Przez uczenie się matematyki (oczywiście wykluczam tu uczenie się na pamięć) człowiek rozwija logiczne i konkretne myślenie, dostrzeganie związków i zależności między różnymi wielkościami. Ćwiczy myślenie dedukcyjne - czyli rozumowanie. Profesorowie uczący na przykład języka polskiego dostrzegają brak tych umiejętności, a widzą te niedostatki przy sprawdzaniu uczniowskich wypracowań i omawianiu lektur. To właśnie matematyka pozwala i uczy uporządkowania treści, logiki, wyciągania wniosków. A sami wiecie, że wnioski na maturze pisemnej są bardzo istotne...

Umiejętności kształcone na lekcjach matematyki nie służą więc jedynie samej idei nauczania. Są niezwykle pomocne w życiu i uczeniu się innych przedmiotów. Dlatego jestem przekonana, że każdy powinien zdawać maturę obowiązkową z matematyki w zakresie podstawowym. Nie powinno być żadnych amnestii ani obniżania poziomu nauczania. Każdy młody i wykształcony człowiek powinien sobą coś reprezentować...

Dziękuję bardzo za rozmowę.

Również dziękuję.

Wywiad z dyrektorem.

Ojczyzna polszczyzna

Podział roku na dwanaście miesięcy dotarł do Polski wraz z przyjęciem przez nią chrztu; wcześniej czas mierzono po swojemu, „na oko”. Rzecz jasna wiadano, kiedy wypada zima, kiedy wiosna, a kiedy lato czy jesień, posługiwano się też określeniami *babie lato*, jednak nikomu nie przychodziło do głowy, żeby czas dzielić na jeszcze mniejsze odcinki.

Owo myślenie zmieniło się, kiedy nastał u nas kalendarz roczny z podziałem na miesiące, a wraz z nim weszły do polszczyzny nazwy: ianuarus, februarus, aprilis, maius, iunius, , augustus, september, october, november, december. Obco brzmiące określenia nie bardzo się jednak naszym przodkom spodobały, dlatego zaczęli oni tworzyć rodzime nazwy, które by były odbiciem tego, co się w danym okresie roku dzieje w przyrodzie.

Na przykład zrezygnowano z formy januar i opowiedziano się za nazwą styczeń, dlatego, że stykają się wtedy ze sobą stary i nowy rok. Według innej hipotezy nazwa ta wywodzi się od *tyk*, które rolnicy wycinali w pierwszym miesiącu roku. Stąd druga nazwa tego miesiąca - *tyczeń*. Istnieje również wersja, że słowo styczeń należy wiązać z czasownikiem stygnąć, że jest wtedy na dworze tak zimno, iż wszystko błyskawicznie stygnie.

Luty znaczył w staropolszczyźnie ostry, srogi, więc nazwano tak drugi miesiąc roku, gdyż panują wtedy tęgie mrozy. Istniały też inne nazwy lutego:

gromnicznik, gdyż 2 lutego przypada święto Matki Boskiej Gromnicznej oraz *mięsopestnik* (od słowa mięsopest - koniec karnawału).

Słowo *marzec* pochodzi od łacińskiej nazwy miesiąca *martius* (poświęcony Marsowi, bogowi wojny). W marcu zaczyna się wiosna i właśnie w tym okresie wyruszano na wojny. Według etymologii ludowej nazwa *marzec* miałaby pochodzić od tego, że rozmazana jest wtedy przyroda, kończy się zima, a nastaje wiosna.

W *kwietniu* po długiej i wyczerpującej zimie kwitną drzewa i kwiaty. Dawniej mówiono też *ludzi-kwiat*, bo uważano, że to miesiąc, który przedwcześnie wyłudza z ziemi

kiem stać, czyli pracować na stojąco podczas żniw.

We *wrześniu* kwitną wrzosy. Wrzesień miał jednak i inne nazwy: pajęcznik (cienkie nitki pajęczyny, roznoszone przez wiatr w ciepłe jesienne dni) oraz *jesiennik*, bo wówczas zaczynała się jesień.

Nazwa *październik* ma związek z październikami, czyli skórkami, które pokrywają włókna lnu oraz konopi i w tym okresie odpadają od łądygi. Był to miesiąc, kiedy to powszechnie pracowano przy obróbcie lnu i konopi.

W *listopadzie* liście opadają z drzew. Czasem jednak i na październik mówiono listopad. W obiegu była też inna forma *winnik* (w październiku rozpoczyna się winobranie).

W *grudniu* ziemia zamienia się w grudy, ściśnięta mrozem, stąd nazwa grudzień. Na miesiąc ten mówiono także *prosiniec*. Określenie to miało związek z czasownikiem jaśnieć. W grudniu, gdy na ziemi leży śnieg, promienie słoneczne się odbijają i jest jaśniej. Była też nazwa *jadwent* (od słowa *adwent*).

Jak widać na dwanaście nazw miesięcy tylko dwie (marzec i maj) nie są rodzime.

Maciej Malinowski, Angora nr 42

Czerwiec od czerwi, małych robaków...

kwiaty.

Wyraz *maj* jak *marzec* rodowód łaciński (od *Maius*). *Maius* miał upamiętniać matkę Merkurego - *Maję*, boginię przyrody (w maju przyroda rozkwita). Słowo *maius* szybko polszczyło się, stąd czasownik *maić* się (przyozdabiać coś kwiatami, zielenią) oraz rzeczownik *maik* (przystrojone drzewko; dawny zwyczaj związany z powitaniem wiosny).

Czerwiec wziął nazwę od czerwi, małych robaków najbardziej w tym czasie mnożących się w drzewach, hodowanych po to, żeby uzyskać barwnik (farbowano nim tkaniny na różne odcienie czerwieni).

W *lipcu* kwitną lipy.

W *sierpniu* sierpami żnie się zboże. Na ósmy miesiąc roku mówiono również czasami stojące. Nazwa ta łączyła się z czasowni-

W wolnym czasie...

Kino

Sierociniec.

Coś dla tych, którzy lubią się bać. Laura spędziła dzieciństwo w sierocińcu. Teraz, jako trzydziestoletnia kobieta, wraca tu z mężem i synkiem, Simonem. Jej marzeniem jest odnowienie i ponowne otwarcie porzuconego przytułku jako ośrodka dla niepełnosprawnych dzieci. Nowy dom i tajemnicza okolica pobudzają wyobraźnię Simona. Chłopiec zaczyna snuć nieprawdopodobne opowieści i wymyślać nie do końca niewinne zabawy... Męcząca historia zaczyna niepokoić Laurę, wciągając ją w dziwny świat, który przywołuje echa



dręczących wspomnień z jej własnego dzieciństwa. Coś kryje się w murach starego domu; coś, co tylko czeka, by się ujawnić i wyrządzić ogromną krzywdę jej bliskim...

Sen Kasandry

Sen Kasandry to historia dwóch braci; opowieść o ich problemach (jeden cierpi na przerost ambicji, drugi jest nałogowym hazardzistą) i namiętnościach, które doprowadzają do straszliwej tragedii. Film należy do tego samego gatunku co Wszystko gra, akcja rozgrywająca się we współczesnym Londynie i jego okolicach trzyma widza w napięciu i peł-

na jest zaskakujących zwrotów. Autorem scenariusza i reżyserem Snu Kasandry jest zdobywca Oscara, Woody Allen.

Po prostu walcz!

Historia młodzieńca o trudnym charakterze. Po przeprowadzce z Iowa na Florydę Jake przeciera oczy na widok posiadłości wartych dziesiątki milionów dolarów i najdroższych samochodów, jakimi rozbijają się jego szkolni koledzy. Dla nich życie jest nieprzerwaną imprezą. Opuszczając swoje rodzinne strony, chłopak utracił status lokalnej gwiazdy futbolu. W nowym środowisku jest outsiderem, a jego małomówność i prostolinijność nie zjednują mu wielu nowych przyjaciół.

Teatr

Paweł Huelle, Sarmacja

Polska kiedyś, ale czy tylko kiedyś.....? Piękna wdowa romansuje z Xawerym, który służy obcym mocarstwom, razem gubią listy o wielkiej wadze politycznej. Dziad Lirnik i Magister dowcipnie komentują wydarzenia i obyczaje, popełniając przy tym wiele przestępstw. Sejm zdemoralizowany i skorumpowany. pomocy. Król wśród kochanek i długów. Nawet zryw konfederatów nie ratuje kraju, grupy oligarchów zagarniają mienie



publiczne. Hasła nacjonalistyczne, ksenofobiczne i pseudoreligijne zastępują myślenie i działanie. To Sarmacja. Sztukę wspaniale dopełniają współczesne, chwytające za gardło piosenki Jacka Kaczmarskiego z albumu *Sarmatia*.

Stanisław Wyspiański, Wesele

A może warto postawić na klasykę?

Z banalnego na pozór wydarzenia towarzysko - matrymonialnego, zrodził się dramat, który "wstrząsnął sumieniami". Wyspiański wytknął

Polakom narodowe wady i bardzo surowo osądził sobie współczesnych. A my nadal

zakładamy ochoczo czapki z pawich piór, gubimy złoty róg i tańczymy chocholi taniec. Czas zmienia rekwizyty - Wesele trwa...

Fiodor Dostojewski, Idiota

Tajemnica wielkich ludzkich namiętności, moralne dylematy, wspaniała galeria psychologicznych portretów i unosząca się nad tym wszystkim aura metafizyki.

Główną osią dramaturgiczną powieści czyni Dostojewski walkę przykazań boskich z naturą ludzką i jej ułomnościami. Bohater, tytułowy „idiota” rozdarty miłością do dwóch kobiet, uwikłany we własną wrażliwość próbuje zmierzyć się z okrutnym, racjonalnym światem. Czy „piękno”, które nosi w sobie ten „głupiec boży” jest w stanie „zbawić świat”?

KSIĄŻKA

Strach przed nocą - Justin Evans

George Davies ma trzydzieści lat. Jego spokojne życie powoli staje się piekłem. Narodziny upragnionego dziecka okazują się początkiem dramatu. Przerażony własną niemocą ojciec nie potrafi dotknąć syna ani wziąć go na ręce. To, co było najpierw dziwnym zachowaniem, z biegiem miesięcy zmienia George'a w dziwaka, obce i niezrozumiałe monstrum, od którego oddalają się żona i znajomi. Jedynym wyjściem jest psychoterapia, bolesny proces, w którym będzie musiał odstąpić mroczne, zapo-



mniane karty własnej przeszłości...

Droga - Cor- mac McCarthy

To przypowieść o świecie apokalipsy spełnionej, ponura odpowiedź na niepokojące pytanie jak świat wyglądałby bez człowieka. Spalona Ameryka, ciemność, kurz przesłaniający niebo. Kamienie pękają od mrozu, a śnieg jest szary. Na tle martwego pejzażu po katastrofie dwie ruchome figurki – to ojciec i syn przemierzają zniszczoną planetę. Zmierzają ku wybrzeżu lecz co tam zastaną? Przed nimi długa i pełna niebezpieczeństw droga w nieznanie. Wokół nich – świat,

w którym nawet nadzieja już umarła.

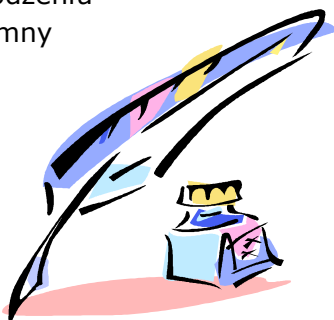
Igor Newerly – Wzgórze błękitnego snu

Ostatnia powieść wybitnego pisarza, osnuta wokół niezwykłych losów Bronisława Najdarowskiego, zesłanego w 1905 roku na Syberię za próbę zamachu na cara. Po czterech latach katongi Najdarowski rozpoczyna tam nowe życie... Uczy się myślistwa, buduje w tajdze dom, poznaje wspaniałą kobietę i – cały czas tęskni za ojczyzną. Newerly opisuje życie Polaków na Syberii, opowiadając zarazem o przyjaźni, męstwie, miłości, honorze i wielkiej, choć przymusowej przygodzie na tle wspaniałej, dzikiej przyrody.

Poezja mniej znana

Stanisław Barańczak, Południe

Słodki lek prawdziwości, smak, co skróci z nami
przejście, ten stromy szlak, pionową drogę
z nagłego krzyku tuż po urodzeniu
w dół; jeszcze nieprzytomny
bielą kropli z piersi,
nagim potopem
światła,
smak
i
znak
świata;
jakim powrotem
- wielokrotny, pierwszy,
twój . jeszcze się przypomni
na dnie, po życiu już, po urojeniu
trzeźwiej bezstronny: smak ponownie trochę
słodki, lecz bardziej gorzki, jak to z truciznami.



Edward Stachura

Odnalazły się marzenia
które włożyłem kiedyś
do dziurawej kieszeni
gdy noc
wielka wrona
leciała do rzeki przejrzystej - dobrej
Tamtej nocy
nietoperze pożarły wszystkie gwiazdy
białe motyle
zostały tylko czarne motyle
Prawda była wtedy jak księżyc
toczący się po gładkim zwierciadle
przez cztery tygodnie
Odnalazły się marzenia
gruby kij dębowy

Wiemy - ale czy pamiętamy

KONSTYTUCJA 3 MAJA

Konstytucja 3 Maja,

z 1791 roku jest ustawą uchwaloną w Sejmie Czteroletnim przez stronnictwo patriotyczne jako rezultat kompromisu ze stronnictwem królewskim. Kompromis ten dążył do naprawy stosunków wewnętrznych w Rzeczypospolitej po I rozbiorze Polski, ustalająca podstawy ustroju nowożytnego w Polsce.

Wśród największych dzieł prawno-politycznych dawnej Rzeczypospolitej *Ustawa Rządowa* z 3 maja 1791 r. zajmuje bardzo ważne miejsce. Była pierwszą w Europie, a drugą po amerykańskiej, ustawą zasadniczą, regulującą podstawowe kwestie społeczno-polityczne, prawa i obowiązki obywateli oraz zasady organizacji władz państwowych, wreszcie zagadnienia związane z obroną całości terytorium Rzeczypospolitej. Stanowiła, zgodnie z duchem epoki, wybitny dokument polskiego oświecenia – jak stwierdził znany historyk Bogusław Leśniodorski.

Doniosłą rolę odegrała Konstytucja Majo-wa w procesie kształtowania nowoczesnego narodu oraz szerzenia postaw patriotycznych, jak również „tworzenia klimatu walki o całość i wolność Rzeczypospolitej (...)\", co znalazło szczególny wyraz w czasie powstania kościusz-

kowskiego.

Postanowienia:

Jej wstępnym etapem było Prawo o Sejmikach z 24 III 1791 oraz Prawo o Miastach (królewskich) z 18 IV 1791. Pozostawiała ustrój stanowy, z pewnymi drobnymi zmianami: znacznie uszczuplono wpływ magnaterii na elekcje, Senat i zarząd kraju, wykluczając z sejmików szlachtę nieposesjonatów, stanowiącą najgorliwszą klientelę magnatów. W prawie wyborczym feudalny cenzus urodzenia szlacheckiego zastąpiono burżuazyjnym cenzusem posiadania. Mieszczanom zatwierdzono prawo nabywania dóbr i uzyskiwania nobilitacji.

Ustawa ta została opublikowana w liczbie kilkudziesięciu tysięcy egzemplarzy, a następnie przedrukowana przez wszystkie czasopisma krajowe. Tłumaczono ją też na języki obce. Wszędzie spotkała się z żywym zainteresowaniem. W Polsce owego czasu



spotkała więcej zwolenników, aniżeli przeciwników, a ostrej krytyce poddali ją jedynie francuscy jakobini.

We wstępie (preambule) do *Ustawy Rządowej* czytamy:

Uznając, iż los nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia konstytucji narodowej jedynie zawisł, długim doświadczeniem poznawszy zadawnione rządu naszego wady, a chcąc korzystać z pory, w jakiej się Europa znajduje, i z tej dogorywającej chwili, która nas samym sobie wróciła, wolni od hańbiących obcej przemocy nakazów, ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość osobistą, egzystencją polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną narodu, którego los w ręce nasze jest powierzony, chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych pokoleń zasłużyć, mimo przeszkód, które w nas namiętności sprawować mogą, dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia ojczyzny naszej i jej granic, z największą stałością ducha niniejszą Konstytucję uchwalamy i tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną deklarujemy, dopóki by naród w czasie prawem przepisany wyrażną wolą swoją nie uznał potrzeby odmienienia w niej jakiego artykułu.

Coś więcej o... SUBKULTURY

Hip-hop ma swoje źródło w muzyce tworzonej przez niewolników murzyńskich, biedotę i warstwy społeczne postrzegane jako „margins”...

Co to jest HIP-HOP?

Najogólniej mówiąc jest to połączenie muzyki (*bitów*) ze słowami autora. W ich tekstach często jest wiele wulgarnych, mocnych słów, których zadaniem jest „trafienie” do słuchacza, ma on jasno uświadomić sobie „powagę” sytuacji. W hip-hop’ie chodzi przede wszystkim o pewien przekaz myśli, opinii. Ważną rolę, poza samymi tekstami, odgrywa ubiór (*bluzy z kapturem, luźne spodnie z „krokiem w kolanach”;*), styl bycia hip-hop -

powców (*graffiti, deskorolka*) również ma wpływ na postrzeganie go przez społeczeństwo. Kulturą h-h’u jest MCing (*rapowanie*), DJing, graffiti, i b-boying (*znany też jako breakdance*), oraz własny slang.

Co jest interesującego, fajnego w tej muzyce?

Artyści chcą przekazać swoją ideologię życiową, niestety zakres ich tematów bywa zazwyczaj ograniczony, a słowa bez których piosenka nie może się obejść to „k***a, „ch*j” czy określenia: „je***y” „poje***y”..

Raperzy często podkreślają tezę, że „wszystko jest złe, wszystko na nie”. Ich świat jest zazwyczaj monotony, „czarno-biały”, bardzo rzadko występuje tu cieniowanie..

Co jest czarne, a co białe ?

Czarne (zło): artyści często mówią swoim słuchaczom, jak ci powinni traktować innych ludzi - ze swojego otoczenia i nie tylko. „Zły” w rozumieniu hip-hopowym jest ten, komu się wiedzie, kto pochodzi z dobrego domu, dobrej dzielnicy, Ci nie wiedzą niczego o życiu, nie nabyli żadnej „życiowej”, liczą się tylko ludzie z recydywą, groźnym spojrzeniem i bogatą w „przygody” przeszłością..

Białe (dobro): Alkohol (*Tede- Drin za Drinem, Bez cenzury- My lubimy się naje*ać*) muzycy (*nie wszyscy*) tłumaczą jak dobrze jest być „na się bawić. Niestety młodzi ludzie często sugerują się tymi zachętami... Narkotyki. Dla-

Freestyle (*inaczej nazywany improwizowaniem*) polega na rymowaniu bez wcześniejszego zapisania tekstu przez autora. Należy odnieść się w danej sytuacji, z osobą, z którą się improwuje.. lub do czego ma się akurat ochotę.. Wyraża się wtedy emocje i pokazuje prawdziwy talent!

Aktualnie dużą popularnością cieszą się takie polskie grupy jak: WWO, Molesta, O.S.T.R., większy skład, cieszący się dużą popularnością: Zip skład...

INNY ŚWIAT HIP-HOPU

WWO - Taki kraj

Ten kraj przesiąknięty absurdami, chorymi układami, korupcją, haraczami, bandytami, prostakami, biedakami i grubymi rybami, przekrętami, włamaniami, wymuszeniami, pogroźkami, chamami sterydami, skorumpowanymi psami, aferami, kombinacjami, monopolami i limitami, tandetami, chałami, alfabetami, paktami kruchymi jak origami, kobietami, które jak aksamit, chrześcijanami i żydami, islamistami i innymi religiami, komunistami, radykałami, maniakami, którzy jeszcze nie znani, przegranymi perspektywami, kontrowersjami nad pierdułami, śmierdzącymi na kilometr przetargami, zagrożeniami i frustratami, tak.

Ref.:

Gdzie żyje się w trudzie, gdzie absurd na absurdzie, gdzie idzie jak po grudzie, pamiętliwi ludzie taki kraj, kraj...

Gdzie żyje się w trudzie, gdzie absurd na absurdzie, gdzie idzie jak po grudzie, pamiętliwi ludzie taki kraj, kraj...

czego masz nie postuchać rad, szczególnie gdy mówi je twój idol? A mówią różnie .. wystarczy wsłuchać się w teksty (*Firma – „Tylko jeden buch*).. Twierdzą, że to doping, że masz po tym „fajne masy” w ich środowisku wszyscy kierują się hasłem „zióło było, jest i będzie jarane” (*molesta*)Użytki jednym słowem w świecie hip-hopu występują na porządku dziennym.. jest to całkowicie normalne i jak to mówią „zaje***te” W świecie hip-hopu działa również taka teza „Zrobisz coś złego, to się pochwal” Młodzi zamiast chwalić się czymś dobrym, robią wszystko na odwrót.. gdy dostaniesz złą ocenę, koledzy nie będą chcieli ci pomóc w nauce, tylko powiedzą ci, że jesteś kozakiem i żebyś trzymał tak dalek...

Trzeba jednak zaznaczyć, że nie u wszystkich hip-hopowców świat jest czarny albo biały, nie dla każdego także negowanie wszystkiego jest najwyższą. Na szczęście...

Co to jest Freestyle?

A.M. IC

Agresja (łac. Aggressio-napaść) to w psychologii określenie zachowania ukierunkowanego na zewnątrz lub do wewnątrz, mającego na celu spowodowanie szkody fizycznej lub psychicznej. Wg. najbardziej rozpowszechnionej teorii agresja jest zachowaniem wyuczonym, nabytym. Człowiek uczy się agresji tak jak każdego innego zachowania - np. jeżdżenia na rowerze czy współpracy z innymi.

Agresja w szkole:

W życiu współczesnej szkoły narasta poczucie bezradności wobec agresji i przemocy. Zasada współpracy i wzajemnej pomocy została zastąpiona zasadą dominacji, wymuszania i siły. Prowokacyjne zachowania uczniów, nadpobudliwość ruchowa, niezdolność do koncentracji i niechęć do zdobywania wiedzy sprawiają, że nauczanie stało się niezwykle trudne. Coraz częściej pojawiają się przypadki ignorowania poleceń

nauczyciela, ośmieszania dorosłych i wandalizmu. Uczniowie rozgrywają swoją walkę z nauczycielami,

a także z rówieśnikami. Powstaje komunikacja oparta na zdobywaniu przewagi i wymuszaniu uległości. Korytarz szkolny staje się areną niepożądanych zachowań. Przemoc słowna: wulgaryzmy, przekleństwa, wyzwiska padają nie tylko z ust chłopców, ale coraz częściej dziewcząt. Obserwuje się również przemoc fizyczną: popychanie, zabieranie przedmiotów, bójki. Poszukiwanie przyczyn zachowań destrukcyjnych i uwarunkowań trzeba rozpocząć od rodziny. Z wielu badań wynika, że agresja dzieci często wywodzi się z nieprawidłowych układów życia rodzinnego. Eskalacji przemocy sprzyjają dwa skrajne modele wychowania: autorytatywny rygorizm i nadmierny liberalizm. Nabyte w rodzinie doświadczenia: instrumentalne traktowanie osób, agresywny sposób kontaktowania się są przenoszone do

takich zbiorowości, jak klasa szkolna i grupa rówieśnicza. Agresywnych zachowań dzieci i młodzieży obejmują zarówno te czynniki, które określone są mianem wrodzonych, osobowościowych, jak i te, które tkwią w rodzinie, w szkole, w grupie rówieśniczej, w środowisku lokalnym, czy w środkach masowego przekazu. Rozpoznawanie czynników wpływających na destrukcyjne, agresywne czyny dzieci i młodzieży jest pierwszym etapem na drodze do podjęcia działań wychowawczych, jak i profilaktycznych. Warto sobie zdawać sprawę z tego, że agresywne zachowania uczniów służą m.in.:

- * odreagowaniu złości,
- * osiągnięciu jakiegoś celu,
- * zwró-

- cenie na siebie uwagi,
- * zaspokojeniu potrzeb,
- * rozładowaniu lęków i napięć,
- * demonstracji siły,
- * maskowaniu lęku i słabości,
- * zdobyciu akceptacji grupy,
- * odpowiedzi na agresję "przemoc rodzi przemoc".

Często rodzina wpływa na tworzenie się u dzieci modelu zachowań agresywnych. Uczniowie, którzy czują się bezpiecznie w swoich relacjach z rodzicami i mają zaspokojone potrzeby, szczególnie bezpieczeństwa, miłości i uznania, są z reguły mniej agresywni.

Analizując sposoby przeciwdziałania przemocy w szkole należy zwrócić uwagę na zasadność działań profilaktycznych, rozumianych jako oddziaływanie wychowawcze mające na celu wyposażenie uczniów w konkretne umiejętności w zakresie komunikacji interpersonalnej, radzenia sobie ze stresem, rozwiązywania problemów, samopoznania i kontroli emocjonalnej.

Ponieważ agresji nie jest się w stanie zatrzymać, trzeba ją tylko ukierunkować, żeby znalazła bezpieczne ujście, bo radzenie sobie z agresją to umiejętność radzenia sobie z emocjami.

Asertywność - zachowanie asertywne to umiejętność, dzięki której ludzie otwarcie wyrażają swoje myśli, preferencje, uczucia, przekonania, poglądy, wartości, bez odczuwania wewnętrznego dyskomfortu i nie lekceważąc rozmówców. W sytuacjach konfliktowych, umiejętności asertywne pozwalają osiągnąć kompromis, bez poświęcania własnej godności i rezygnacji z uznanych wartości. Ludzie asertywni potrafią powiedzieć „nie”, bez wyrzutów sumienia, złości czy lęku.

Być asertywnym - znaczy domagać się swoich lub czyichś praw lub występować w ich obronie, nie ograniczając przy tym praw kogoś innego. Teoria asertywności oparta jest na przekonaniu, że każda osoba posiada pewne podstawowe prawa.

Jak być asertywnym wśród najbliższych?

- Mów najbliższemu coś miłego
- Pytaj bliskich jak minął dzień
- Mów patrząc prosto w oczy
- Używaj uprzejmych słów
- Chwal najbliższych
- Przed rozmową opanuj wszystkie negatywne uczucia

Rozpoczynaj zdania od takich wyrażen:

- „Cieszyłbym się, gdyby...”
- „Wolałbym, żeby...”
- „Podoba mi się, że ty...”
- „Czy mógłbyś, proszę...”
- „Potrzebowałbym twojej pomocy przy...”
- „Mam nadzieję, że będziesz chciał...”

Używaj słów zdradzających uczucia częściej niż wyrażających rozumienie:

- „Wydaje mi się, że moglibyśmy...”
- Zamiast „Myślę, że moglibyśmy...”

Proś, a nie wydawaj rozkazów:

- „Czy mogłabyś...”
- „Proszę cię, żebyś...”
- „Muszę cię o coś poprosić...”

Asertywność fizyczna - to umiejętność przekazywania swym wyglądem zewnętrznym i zachowaniem, że potrafisz walczyć w obronie swoich praw i że to ty kontrolujesz sytuację.

Uważajmy na ... sekty

Zdefiniowanie pojęcia "sekta" jest wyjątkowo trudne. Dotychczas powstało kilkadziesiąt, jeśli nie kilkaset definicji, a żadna z nich nie oddaje zjawiska wystarczająco całościowo, by wszyscy ją zaakceptowali. Praktycznie każdy ośrodek informacji o sektach posługuje się swoją własną.

U j ę c i e j ę z y k o w e łac. sequor - iść, podążać za kimś, czyli sekta to droga, którą się podąża, sposób postępowania. Inni wywodzą słowo "sekta" od łac. secare (oddzielić, obcinać). Sekta, więc to grupa czy wspólnota, która oddzieliła się od większej, centralnej wspólnoty.

Grupy najbardziej narażone

Grupą najwrażliwszą i najbardziej narażoną w obrębie Kościoła jest młodzież. Wtedy, gdy nie mają oparcia, są bezrobotni, nie uczestniczą aktywnie w życiu parafialnym ani w dobrowolnych pracach na rzecz parafii, gdy pochodzą z rodzin niestabilizowanych, należą do mniejszości etnicznych lub zamieszkują miejsce, jakich Kościół swym wpływem raczej nie obejmuje, itp. - młodzi stanowią dla sekt i nowych ruchów cel podatniejszy niż w innych sytuacjach. Ale nie tylko młodzi są podatni na działanie sekt. Wydaje się, że niektóre sekty przyciągają ludzi dorosłych; inne rozwijają swą działalność w środowiskach dobrze sytuowanych i wysoko wykształconych rodzin. W tym miejscu trzeba wspomnieć o miasteczkach uniwersyteckich, stanowiących często teren sprzyjający bujnemu wzrostowi sekt oraz werbowaniu nowych członków. Nadto trudności w kontaktach z przedstawicielami kleru lub też nieuregulowana sytuacja małżeńska mogą pewnych ludzi doprowadzić do zerwania z Kościołem i przyłączenia się do nowej grupy.

Techniki werbowania i szkolenia, Niektóre spośród używanych przez wiele sekt i kultów techniki werbowania, szkolenia i indoktrynacji, nieraz bardzo wyrafinowane, częściowo wyjaśnia-

ją ich sukcesy. Ludzie najbardziej im ulegający to osoby, które, po pierwsze, są nieświadome tego, że kontakt został zainscenizowany, po drugie zaś nie orientują się w charakterze obmyślonej dla nich metody nawracania i szkolenia (manipulacja społeczna i psychologiczna), jakiej są przedmiotem. Sekty narzucają często własne normy myślenia, odczuwania i zachowania. Kontrastuje to z podejściem Kościoła, zakładającym pełną informację, świadomość i przyzwolenie danej osoby. Tak młodzi jak i starsi, pozostający w nieładzie wewnętrznym, bywają łatwym łupem takich technik i metod, stanowiących często połączenie serdeczności i podstępów (por. np. bombardowanie miłością, próbą osobowości czy też poddanie się). Techniki te wychodzą od postawy życzliwości, stopniowo jednak przekształcają się w coś w rodzaju kontroli umysłu poprzez stosowanie zniewalających technik modyfikujących zachowania.

Cechy charakterystyczne sekt i metody ich działania

Do grupy działań charakterystycznych dla sekt należy zaliczyć:

- znęcanie się fizyczne i psychiczne nad uczestnikami grupy,
- wykorzystywanie seksualne uczestników,
- bezprawne zatrzymywanie,
- niewolnictwo,
- zachęcanie do działań agresywnych,
- propagowanie ideologii rasistowskiej,
- oszustwa podatkowe, nielegalny obrót pieniędzmi, przemyt broni i narkotyków,
- pogwałcenie prawa do pracy,
- nielegalne praktyki medyczne.

Sekty działające w Polsce

W ostatnich latach Polska stała się terenem niezwyklej aktywności wielu nowych ruchów religijnych. Przyczyn tego zjawiska jest wiele, lecz za główną należy uznać przeobrażenia po 1989 r., w tym otwarcie granic oraz gruntowne zmiany w prawie wyznaniowym, ułatwiające rejestrację nowych związków wyznaniowych i nadające im szereg uprawnień oraz

przywilejów. Do Polski trafiło szereg misjonarzy nowych, nieznanych wcześniej religii. Liczba sekt działających w Polsce jest jak dotąd nieznaną.. Swą działalność sekty prowadzą najczęściej na terenach dużych miast (Warszawa, Trójmiasto, Kraków, Wrocław) oraz na terenach przygranicznych, co sprzyja kontaktom międzynarodowym. Wiele z nich nabyło na terenie naszego kraju liczne nieruchomości, gdzie tworzą zamknięte, odcięte od świata wspólnoty.

Sekty destrukcyjne. Mianem tym określa się te grupy, które swoimi formami kultycznymi stanowią zagrożenie dla zdrowia i życia obywateli. Są to najczęściej grupy, które posiadają silnie rozbudowaną strukturę władzy, wymagają od swoich członków bezwzględного posłuszeństwa i ukrywają prawdziwe zasady, jakimi rządzi się sekta .

Kościół Zjednoczenia

, kościół ten został uznany przez Parlament Europejski za organizację parareligijną, mogącą się przyczynić do zagrożenia ładu i porządku społecznego. Członków tej wspólnoty obwinia się o uczestnictwo w przemyśle i handlu narkotykami.

Kościół Scjentologiczny

Jest on najbardziej dochodowym kultem. Działalność tej sekty łączona jest z tajemniczymi zaginięciami i uprowadzeniami ludzi młodych zarówno na terenie Polski, jak i w innych państwach. Na Zachodzie sekta oskarżona jest o uprowadzanie dzieci, molestowanie i wykorzystywanie seksualne nieletnich, propagowanie stosunków kazirodzących oraz produkcję filmów pornograficznych. W Polsce prowadzi ona szeroką działalność propagatorską, rozdając z miejscach publicznych ulotki, proponując usługi w zakresie nauczania języków obcych oraz pogadank na tematy zapobiegania narkomanii i AIDS.

Rozrywka

TELETURNIEJOWE GAFY

- W kogo zamienił się Gustaw w "Dziadach"?

- YYY...

- Dla ułatwienia powiem, że zaczyna się na literę K
- W królika?

-Z ilu pieśni składa się biblijna Księga Psalmów?

-Z Pieśni nad Pieśniami.

- Postać z mitologii i znany klub piłkarski? Dla ułatwienia na literę A? Odpowiedź po zastanowieniu równo z bipem: AC Milan.

Teleturniej "Jeden z dziesięciu":

Tadeusz Sznuć: Ile nóg ma salamandra?

Zawodniczka: Trzy

T.Sz.: To chyba kulawa...

Pytanie: - Główni bohaterowie "Nocy i dni"

Odpowiedź: - Jan i Bogumił

Sznuć: - To byłoby takie nowoczesne małżeństwo...

Pytanie: - Jak się nazywa szpital wojskowy?

Odpowiedź: - Latryna.

- Jaki narząd umożliwia rybom oddychanie pod wodą?

- Syfon.

- Jak się nazywał chłopiec z bajki o królowej Śniegu

- yyy... bede strzelał ... Pinokio
Pyt. - Sport, w którym biorą udział zwierzęta.

Odp: Walka jeleni na rykowisku...

- Podaj rodzaj potwora.

- Kangur!

- Więcej niż jedno zwierze, to...?

- Owca.

- Źle. Pytanie przechodzi na drugą rodzinę.

Wiecej niż jedno zwierze, to...?

- Lama?

- Co robią koty?

- Skakają.

- Nazwa przylądka?

- Przylądek Zdrój.

Pytanie: - Wymień zwierze w paski...

Odpowiedź: - Biedronka!

Prowadzący: Jedzenie z jadalną skórka.

Pierwszy uczestnik: Kartofel.

Drugi uczestnik: Banan.

Prowadzący: Marka benzyny?

Uczestnik: Zwykła.

Prowadzący: Najcięższy przedmiot w twoim domu.

Uczestnik: 300 kilo.

Prowadzący: Najbardziej lubiana rasa psów.

Uczestnik: Kot.

Prowadzący: Wynalazek, który zastąpił schody.

Uczestnik: Koło.

Prowadzący: Część ubrania, którą kobiety kupują dla swoich mężów.

Uczestnik: Staniki.

Prowadzący: Coś co ktoś robi denerwując wszystkich w pokoju.

Uczestnik: Pierdnięcie.

Prowadzący: Hałaśliwy ptak.

Uczestnik: Wiewiórka.

Prowadzący: Część słonia, która jest wielka.

Uczestnik: Tyłek!

Prowadzący: Rodzaj wędzonego jedzenia.

Uczestnik: Tytoń.

Prowadzący: Coś co się wysusza z wiekiem.

Uczestnik: Woda.

Prowadzący: Coś co nie działa bez wody.

Uczestnik: Wafelek na lody.

Prowadzący: Coś co delikatnie perfumujesz.

Uczestnik: Koniuszek języka.

D.A.. IC



Horoskop Majów



Malachit 10.01-31.01

MALACHITY kochają życie rodzinne. Unikają zachowań nietypowych, ludzi ekstrawaganckich. MALACHITY są staranne i obojętne, unikają wszelkich nowości, wolą iść utartym szlakiem. Niechętnie zajmują miejsce liderów, z powodu niechęci do brania na swe barki większej odpowiedzialności niż związanej z własnymi sprawami. Dużo i chętnie czytają.



Turkus 01.02-21.02

Ludzie życzliwi, o zgodnym charakterze, dobrzy i sprawiedliwi. Są często dobrym duchem rodziny. Nie znoszą kręactwa. W sprawach uczuć delikatni i

subtelni. Cechuje ich przede wszystkim znakomita pamięć, nauka od najmłodszych lat przychodzi im łatwo. Nawiązują łatwy kontakt z ludźmi. Gościnni, lubią być odwiedzani, nie żałują czasu, ani związanych z tym kosztów. Kochają podróże, w drodze czują się doskonale.



Onyks 22.02-13.03

Ludzie bardzo wrażliwi, delikatni, z trudem radzą sobie z przeciwnościami żywymi. ONYKSY nie są wytrwałe, brak im cierpliwości i wytrzymałości. Często tkwią w marzeniach, które chciałyby, aby się spełniły, ale mało robią w tym kierunku. W większym gronie osób są nieśmiały, nie potrafią pochwalić się swoją wiedzą, ani też nie próbują wysunąć się na czoło. Mają talenty

artystyczne, malarstwa, rzeźby, majsterkowania. Kochają podróże i dalekie wędrowki



Diamant 14.03-02.04

Tkwią w ich na pozór sprzeczne cechy, trudne do przewidzenia są ich reakcje w podobnej nawet sprawie. Spotkać można wśród nich ludzi bardzo pracowitych, energicznych, realizujących z żelazną konsekwencją swoje plany i przedsięwzięcia. Te DIAMENTY osiągnęły swoje cele, zdobywają wysoką pozycję i niemały majątek. Można spotkać wśród nich również ludzi niezdecydowanych, mało poważnych, kierujących swoje wysiłki w stronę rozlicznych spraw i w trakcie działania zmieniających jeszcze swoje zamiary.



Rubin 03.04-22.04

RUBINY to ludzie twardzi, wymagający, uparcie dążący do celu. W stosunku do innych despotyczni.. Charakteryzuje je zimna krew, opanowanie, nawet w bardzo napiętych, czy wręcz niebezpiecznych sytuacjach, lubią przewodzić i robią to dobrze. RUBINY mają przeważnie duże talenty manualne, dlatego też rzadko doznają biedy czy niepowodzenia materialnego. RUBINY są domatorami. W sprawach serca są chłodne, trzeźwo traktują uczucia.



Szafir 23.04-12.05

Solidne pod każdym względem. Idą przez życie uczciwie i nie na skróty. Mądre, znajdują dobre wyjście z każdej sytuacji. Do celu dążą w sposób przemyślany, zawsze biorąc pod uwagę cudze interesy, nigdy czymś kosztem. Bywają więc nietaktowne, a już na pewno nie potrafią się zdobyć na żadną dyplomację. Urodzeni pod tym znakiem bardzo dobrze gospodarują pieniędzmi, są w miarę oszczędni. Kochają dom, chętnie w nim przebywają. Talenty to sztuka kulinarna.



Agat 13.05-01.06

Często ludzie powierzchowni, obiecujący wiele, ale rzadko dotrzymujący słowa. Niecierpliwi, lubią zmiany, niechętnie doprowadzają do końca podjęte działania czy zamiary. Najwięcej uwagi w życiu poświęcają własnej osobie. W sprawach miłości nie są stali. Wybierają sobie na partnera kogoś, kto im prawdziwie imponuje urodą, talentami, majątkiem... Zresztą, jeśli chodzi o pieniądze, nie mają z tym nigdy kłopotu.



Chalcedon 02.06-22.06

Romantycy, często zafascynowani jakąś ideą, rzadko chadzają po ziemi, są zajęci myślami, wędrują z głową w chmurach. Lubią samotność, chętnie wybierają zawody, w których nie muszą pracować w zespole lub nawet w nielicznej grupie. Kłopoty dnia codziennego to sytuacje dla nich niemal nie do pokonania. Sprawy uczuć też nie grają dla nich wielkiej roli. Gdy zdecydują się dzielić z kimś życie, są lojalni, wierni, ale nie jest to ów wymarzony przez poetów "raj na ziemi".



Selenit 22.06-10.07

Nie lubią zmian, są konserwatywni, przywiązani do tradycji. Taktowni, dobrze wychowani; emanuje z nich spokój i dobroć. Nieśmiały i cisi, nie przejawiają większej energii, ani też nie przejmują się zbyt wielkimi sprawami. Nie lubią zbyt dużego gwaru ani hałasu. W sprawach

domowych i finansowych są uważne, dbałe o własne interesy, i choć wystrzegają się większego ryzyka, dochodzą do dobrobytu i potrafią zabezpieczyć wygodne życie sobie i najbliższym.



Szmaragd 11.07-30.07

Inteligentne i zdolne. Pełne uroku, o bardzo miłym sposobie bycia, ogólnie się podobają i są lubiane. Ale coś z tego, skoro są niesłowne. Obiecują wiele, robią piękne plany, ale nie dotrzymują ani słowa ani terminów, często robiąc zawód sobie i innym. A przecież są energiczne i pracowite! Tyle, że nie na długo. Ich wdzięk w sposobie bycia i życia, a co za tym idzie - duże powodzenie u płci odmiennej sprawia, że nie spieszą się z zakładaniem rodziny, lubią wolny stan.



Topaz 31.07-19.08

TOPAZY to ludzie pogodni, życzliwi dla otoczenia, serdeczni. Nie są jednak uśmiechniętymi ideałami, bo to osobniki porywcze, łatwo wpadające w złość. Na szczęście ta złość mija szybko. O TOPAZACH wiadomo, że są tolerancyjne, wyrozumiałe dla innych. Bywają rozrzućne, nie przywiązują większej wagi do pieniędzy. Ładne na komplementy i pochlebstwa, są próżne, nie szczędzą też miłych słów innym, co zjednuje im ogólną sympatię.



Jadeit 20.08-09.09

JADEIT do miłości nie przywiązuje zbyt wielkiej wagi. Owszem lubi być kochany, otoczony ciepłą atmosferą aprobaty siebie. Sam - nawet gdy mocno kocha - uczuć swoich nie potrafi okazać. Docenia swoją wiedzę i osiągnięte sukcesy. Są sprytni, obrotni, potrafią wybrnąć nawet z trudnej sytuacji; Szybko otrząsają się z kłopotów i z nową nadzieją kroczą odważnie do nowych celów.



Karneol 10.09-30.09

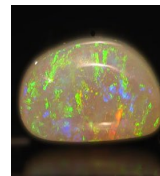
Charakteryzuje ich życiowa mądrość; nie są lekkomyślni, mocno stąpają po ziemi i niełatwo ich wprowadzić w błąd lub też coś przed nimi ukryć, czy zatuszować. Są ambitne, chętnie studiują, by powiększyć swoją wiedzę. Czasem są to dziedziiny, które mało kogo interesują. Są szybkie, nawet porywcze, to skłania je czasem do podejmowania decyzji niemożliwych do spełnienia, do składania obietnic trudnych do dotrzymania, nie lubią słuchać cudzych rad.

Lazuryt 01.10-20.10

Potrafią odpowiednio dbać o swoją urodę i zawsze starają się wyglądać korzystnie. Towarzyskie, chętnie bywają u innych ludzi,



niemniej chętnie przyjmują znajomych i przyjaciół u siebie. Są doskonałymi gospodarzami, w towarzystwie lubiane i poszukiwane, bo potrafią się bawić, śmiać, prawić komplementy. Lubią dobrobyt i wygodne życie. Chętnie się uczą, często po to, by uczyć innych.



Opal 21.10-10.11

Są to ludzie z charakterem, mądrzy, konsekwentni. Nie rzucają słów na wiatr, obietnic dotrzymują, na ich słowo zawsze można liczyć. Bardzo energicznie i dążą do celu. OPALE kochają całym sercem, namiętnie i bez reszty. Dla Ukochanej Osoby są skłonne do wielkich poświęceń. OPALE są dobrymi przyjaciółmi. Ich prawdomówność, bezkompromisowość, nieprzeciętna inteligencja i niespożyta energia są cechami, którymi mogą obdarzyć innych.



Akwamaryn 11.11-30.11

Ludzie bezinteresowni, serdeczni i życzliwi. Nigdy nie zastanawiają się czy im ta, lub inna znajomość się opłaci lub nie. Uczynni, zawsze pierwsi biegną komuś z pomocą. W uczuciach stałe i wierne, niezwykle lojalne. W sprawach zawodowych - pilne i dobre tylko wtedy, gdy wykonują pracę, którą lubią, i która im pod każdym względem odpowiada. Są jednak mało systematyczne. Okres wielkiej pracowitości przeplata się u nich z okresami lenistwa i bezcelowego objadania się.



Koral 01.12-20.12

Są to wieczni optymiści o żywym usposobieniu i z poczuciem humoru. Nie potrafią długo się czymś przejmować. Postępują w życiu dość ryzykownie, ale i szczęśliwie. Zdrowi i ruchliwi, chętnie podróżują, zmieniają miejsce pobytu, mają mnóstwo przeróżnych znajomych, nie należą do osób przesadnie pracowitych. Kochliwe, chętnie zmieniają objekty uczuć. Z powodu takiej natury nie mają szczęścia w małżeństwie, ich związki są nietrwałe.



Ametyst 21.12-09.01

Perfekcjonści na każdym polu. Pracowici, mądrzy, ambitni i bardzo energiczni. Nie traktują niczego powierzchownie. Obdarzone zdrowym rozsądkiem idą przez życie spokojnie, ale zawsze z sukcesem. Lubiane przez otoczenie same bardzo trafnie określają ludzi. Zaradne, nie oglądają się na niczyją pomoc, zwykle radzić sobie same. Zawsze chcą pomóc i nigdy nie zawiodą. W chwilach niebezpieczeństw odważnie stawiają czoło losowi.

A.A, IC

**I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
IM. W. BRONIEWSKIEGO
W ŚWIDNIKU**

Ul. Okulickiego 13

E-mail: liceum@exe.pl
gazetka.1lo.swidnik@interia.pl

Zespół redakcyjny: Sylwia Pietryka, Marcin Madejski, Sylwia Połec, Anna Mitura, Agata Aleksandrowicz..

Opieka merytoryczna: Dorota Rak.

Strona techniczna: Józef Jaśkowski.